03 Fundusze unijne dla szpitali powiatowych

Dzięki Samorządowi Województwa Lubelskiego 82 mln zł trafi do ośrodków medycznych w regionie na wsparcie usług prozdrowotnych.

04 LEDy na ulicach i wszystko jasne

Gminy, nawet te niewielkie, coraz chętniej wymieniają oświetlenie dróg i chodników na nowoczesne i przyjazne dla środowiska. Tą drogą poszła gmina Chełm.

lubelskie.pl

// PISMO SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO //

NR 12(49) LISTOPAD 2018 // ISSN 2080-203X // **www.lubelskie.pl**

19 października poznaliśmy zwycięzców konkursu NLAB: Nevada-Lubelskie Acceleration Bridge. Laureaci to 10 firm z Lubelskiego, z których część jeszcze w tym roku poleci do stanu Nevada w USA.

NLab
NEVADA-LUBELSKIE acceleration bridge

czyli most między lubelskimi firmami a Ameryką

06

PATRIOTYCZNE WARTOŚCI, POSZANOWANIE DEMOKRACJI, SAMORZĄDNOŚCI I WOLNOŚCI, WSZYSTKO TO PRZEKAZYWANE JEST NAM Z POKOLENIA NA POKOLENIE.

Sławomir Sosnowski
marszałek woj. lubelskiego

Szanowni Państwo,

Na kartach polskiej historii rok 2018 zapisuje się w sposób wyjątkowy, między innymi za sprawą obchodzonego w tym roku stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

W pogłębianym wciąż podziale politycznym kraju, łączy nas to, co było tak ważne dla wielu pokoleń Polaków nie tylko po roku 1918, ale także i w poprzednich stuleciach. Patriotyczne wartości, poszanowanie demokracji, samorządności i wolności, wszystko to przekazywane jest nam z pokolenia na pokolenie. W tym patriotycznym duchu dobiega końca kolejna kadencja Sejmiku Województwa Lubelskiego. Był to dla samorządu czas trudnych wyzwań. Ostatnie cztery lata to okres bardzo wytężonej pracy. Jestem przekonany, że ten czas zaowocował konkretnymi i wymiernymi efektami, czego dowodem są inwestycje i projekty, które udało się nam zrealizować.

Patrząc dzisiaj wstecz i dokonując podsumowania tego, czego udało nam się dokonać, możemy powiedzieć, że nie był to dla naszego województwa czas stracony. Mimo występujących w czasie tej kadencji różnic zdań, w najważniejszych sprawach osiągaliśmy kompromis. Jestem przekonany, że działając wspólnie, właściwie wartościowaliśmy potrzeby mieszkańców naszego regionu.
Dzięki Państwa zaufaniu i poparciu miałem honor Was reprezentować i wspólnie z Państwem budować naszą samorządową wspólnotę. Dziękuję Radnym Sejmiku Województwa Lubelskiego, wójtom, burmistrzom, sołtysom oraz wszystkim instytucjom rządowym i samorządowym za dobrą współpracę, która przyczyniła się do rozwoju naszego regionu. To dla mnie ogromny zaszczyt, że mogłem razem z Państwem budować naszą małą ojczyznę.

Sławomir Sosnowski
Marszałek Województwa Lubelskiego

SESJA SEJMIKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO V KADENCJI

To były udane cztery lata na rzecz regionu!

Dobiegła już końca V kadencja Sejmiku Województwa Lubelskiego. Był to okres bardzo intensywnej pracy. Mijające cztery lata to dla naszego regionu dobry pod względem dynamiki czas rozwoju oraz ukończonych inwestycji. Teraz przyszła pora na podsumowania.

SEJMIK W LICZBACH

W Sejmiku Województwa Lubelskiego zasiadało 33 radnych pochodzących z różnych środowisk politycznych. 13 radnych to członkowie klubu Prawa i Sprawiedliwości, 7 – to członkowie klubu Platformy Obywatelskiej, 2 radnych to członkowie niezrzeszeni, zaś klub Polskiego Stronnictwa Ludowego reprezentowało 11 radnych. Podczas czteroletniej kadencji, samorządowcy złożyli 169 interpelacji i 222 zapytania. Podjęto 651 uchwał, przyjęto również 2 apele i 28 stanowisk.

Radni pracowali również w 10 różnych komisjach: Infrastruktury, Inwestycji i Gospodarki, Komisji Budżetowej, Rewizyjnej, Komisji Ochrony Zdrowia i Rodziny, Polityki Społecznej i Równego Traktowania, Rozwoju Regionalnego i Współpracy Zagranicznej oraz w komisjach Rozwoju Wsi i Ochrony Środowiska, Edukacji, Kultury i Sportu, a także w Komisji Samorządowej i Bezpieczeństwa Publicznego. W ramach tych posiedzeń odbyło się łącznie 285 spotkań.

Sesje Sejmiku Województwa Lubelskiego nie mogłyby się odbyć bez przewodniczącego oraz wiceprzewodniczących. W tej kadencji funkcję przewodniczącego objął Przemysław Litwiniuk, a na jego zastępców radni wybrali Riada Haidara oraz Zofię Woźnicę.

RADNI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO V KADENCJI:

1. Bojarski Krzysztof
2. Bratkowski Arkadiusz
3. Dudziak Henryk
4. Frania Jan
5. Gmyz Maria
6. Grabczuk Krzysztof
7. Gutowska Teresa
8. Haidar Riad
9. Jaszczuk Ewa
10. Kapusta Grzegorz
11. Kopeć Marek
12. Kos Marek
13. Kowalik Jan
14. Lisowska Bożena
15. Litwiniuk Przemysław
16. Misztal Stanisław
17. Mulawa Michał
18. Muszyński Grzegorz
19. Olborski Andrzej
20. Panasiuk Ewa
21. Podkański Zdzisław
22. Pruszkowski Andrzej
23. Rychliczek Adam
24. Rzetelski Piotr
25. Solis Tomasz
26. Sosnowski Sławomir
27. Stasiak Celina
28. Sudewicz Czesław
29. Szwaj Jerzy
30. Wasilewski Adam
31. Winiarski Piotr
32. Wojciechowski Marek
33. Woźnica Zofia

lubelskie.pl
Pismo Samorządu Województwa Lubelskiego
Adres redakcji: Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego, ul. Grottgera 4, 20-029 Lublin

e-mail: komunikacja@lubelskie.pl
Redaguje: Kancelaria Marszałka
Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego

Zdjęcia: UMWL
Wydawca: Województwo Lubelskie
ul. Grottgera 4, 20-029 Lublin, tel.: +48 81 44 16 600

Fundusze Europejskie Program Regionalny | Rzeczpospolita Polska | lubelskie Smakuj życie! | Unia Europejska Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego

Wydatek współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego 2014-2020

Z bezpłatnej terapii cieszą się dzieci i rodzice

Dogoterapia, hipoterapia, ćwiczenia logopedyczne - niepełnosprawne dzieci z Włodawy mogą bezpłatnie korzystać z rehabilitacji.

NA ZAJĘCIA HIPOTERAPII rodzice nie muszą już wozić dzieci do okolicznych miejscowości. Teraz mają je na miejscu we Włodawie

Pod wdzięczną nazwą Biedronkowo kryje się projekt przygotowany przy wsparciu funduszy unijnych dla najmłodszych mieszkańców Włodawy. Biorą w nim udział dzieci z dwóch przedszkoli: ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. ks. Jana Twardowskiego i Miejskiego Przedszkola Integracyjnego. Z różnorodnych zajęć terapeutycznych korzysta w sumie 25 dzieci z orzeczeniem o niepełnosprawności.

Są to dzieci z niedosłuchem, z autyzmem, z niepełnosprawnością umysłową w lekkim stopniu, ruchową czy z wadami wrodzonymi - wymienia Ewelina Kosowska-Kozaczuk, koordynator projektu Biedronkowo - zajęcia terapeutyczno-rehabilitacyjne, realizowanego przez firmę TAWA. Każde dziecko uczestniczy w zajęciach grupowych i indywidualnych, w sumie mają 32 godziny terapii w każdej kategorii.

Terapia jest dobierana w zależności od schorzenia - podkreśla Kosowska-Kozaczuk. W ramach zajęć terapeutyczno-rehabilitacyjnych są m.in. dogoterapia i hipoterapia. Dzieci mają terapię behawioralną i terapię ręki, które poprawiają ich sprawność oraz zajęcia z logopedą. Uczestniczą w zajęciach ruchowych metodą Weroniki Sherborne oraz integracyjnych, które rozwijają kompetencje społeczne. Wszystkie zajęcia rozpoczynają się po godz. 13, po zrealizowaniu podstawy programowej.

W ramach projektu obydwa przedszkola kupiły niezbędny do ćwiczeń sprzęt i pomoce dydaktyczne. W Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym dzieci ćwiczą w wyremontowanych na ten cel salach. Czas wolny na świeżym powietrzu spędzają na placu zabaw.

- Rehabilitujemy 17 dzieci w wieku od 4 do 9 lat - mówi Anna Bojko-Książek, asystent projektu ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. - Do tej pory rodzice zawozili dzieci na płatne terapie do sąsiednich miast. Rehabilitacja kosztuje. Za półgodzinne zajęcia dogoterapii trzeba zapłacić nawet 40 złotych. Teraz rodzice i ich dzieci mogą korzystać z zajęć na miejscu i bezpłatnie. Dla nich to duża ulga - cieszy się Bojko-Książek. Zalety projektu podkreśla także Jolanta Korczuk, dyrektorka Miejskiego Przedszkola Integracyjnego we Włodawie.
- Dzieci mają zajęcia, nauczyciele są zaangażowani w pracę, a rodzice zadowoleni z opieki. Żałujemy, że projekt dobiega końca. Czekamy na inne oferty.

Projekt jest współfinansowany z funduszy unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Wnioskodawcą jest TAWA Taurogiński Waldemar oraz partnerzy: Powiat Włodawski, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. ks. Jana Twardowskiego i Gmina Miejska Włodawa. Realizacja projektu rozpoczęła się w czerwcu ub. roku i potrwa do końca listopada.

D. Krupińska

Fundusze unijne dla szpitali powiatowych

19 października br. Zarząd Województwa Lubelskiego przyjął uchwałę o wyborze projektów do dofinansowania w ramach przedsięwzięcia „Zdrowe Lubelskie – optymalizacja usług medycznych w województwie lubelskim poprzez utworzenie i zintegrowanie sieci szpitali powiatowych".

Dofinasowanie w ramach konkursu otrzyma 17 projektów na łączną kwotę wnioskowanego dofinasowania ponad 82 mln zł (całkowite dofinasowanie: 82 808 794,43 zł, dofinasowanie z EFRR: 82 389 409,43 zł).

Szpitale powiatowe zapewniają dostęp do oddziałów szpitalnych na 84% obszaru terytorialnego województwa lubelskiego - pacjenci w pierwszej kolejności korzystają z opieki medycznej najbliżej swojego miejsca zamieszkania.

Dążąc do zwiększenia dostępności, skuteczności, komfortu i bezpieczeństwa leczenia w szpitalach powiatowych, które swoim zasięgiem obejmują obszar zamieszkiwany przez około 2 mln, Zarząd Województwa Lubelskiego jako Instytucja Zarządzająca RPO WL ogłosił konkurs realizację projektów mających na celu zwiększenie dostępności usług zdrowotnych poprzez wsparcie infrastruktury ochrony zdrowia przyczyniające do poprawy jakości usług i zmniejszenia dysproporcji terytorialnych w ich dostępie. Konkurs został skierowany do podmiotów leczniczych wykonujących działalność leczniczą udzielających świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (samodzielne publiczne zakłady opieki zdrowotnej, jednostki budżetowe, samorządowe zakłady budżetowe albo instytucje gospodarki budżetowej, przedsiębiorcy w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2016 r., poz. 18291447, z późn. zm.) we wszelkich formach przewidzianych dla wykonywania działalności gospodarczej, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej) ujętych w ramach przedsięwzięcia „Zdrowe Lubelskie – optymalizacja usług medycznych w Województwie Lubelskim poprzez utworzenie i zintegrowanie sieci szpitali powiatowych".

82 mln zł
TAKIEGO DOFINASOWANIA
udzieli Samorząd Województwa Lubelskiego na rozwój usług medycznych w regionie

Niniejszy konkurs ogłoszony został 29.11.2017 r. Wnioski składać można było w okresie 29.12.2017 r. – 16.02.2018 r. Na dofinasowanie projektów przeznaczono ponad 90 mln zł (94 768 926,16 zł, w tym EFRR 85 280 193,17 PLN i BP 9 488 732,99 PLN). - Wsparcie mogły uzyskać, na zasadach i w zakresie zgodnym z Policy Paper, projekty polegające na przeprowadzeniu niezbędnych z punktu widzenia udzielania świadczeń zdrowotnych prac remontowo-budowlanych, w tym w zakresie dostosowania infrastruktury do potrzeb osób starszych i z niepełnosprawnościami, a także wyposażeniu w sprzęt medyczny oraz - jako element projektu - rozwiązania w zakresie IT (oprogramowanie, sprzęt) – mówi Arkadiusz Bratkowski, członek zarządu województwa lubelskiego.

Wsparcie infrastruktury zdrowotnej pozwoli na poprawę jakości, zwiększenie dostępności i zmniejszenie dysproporcji terytorialnych w dostępie do specjalistycznych świadczeń opieki zdrowotnej. Działania te będą również służyć poprawie systemu diagnostyki, pozwolą na wcześniejsze wykrywanie stanów chorobowych, skracając okres absencji związanej z procesem leczenia i rekonwalescencji.

WSPARCIE OTRZYMAJĄ SZPITALE:

- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Świdniku
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Łęcznej
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Puławach
- Samodzielny Publiczny Zespół Zakładów Opieki Zdrowotnej w Janowie Lubelskim
- Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Szczebrzeszynie
- Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej we Włodawie
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Lubartowie
- Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Krasnymstawie
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Kraśniku
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Międzyrzecu Podlaskim
- Powiatowe Centrum Zdrowia w Opolu Lubelskim Sp. z o.o.
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Radzyniu Podlaskim
- Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Hrubieszowie
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej nr 1 w Bełżycach
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Parczewie
- Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Łukowie
- Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Tomaszowie Lubelskim

LEDy na ulicach i wszystko jasne

Technologia LED, znana z naszych domów, wychodzi na ulicę. Gminy, nawet te niewielkie, coraz chętniej wymieniają oświetlenie dróg i chodników. Wybierają nowoczesne i przyjazne dla środowiska LEDy. Tą drogą poszła gmina Chełm. Efekty widać gołym okiem.

WZOREM METROPOLII niewielka gmina Chełm wymienia uliczne oświetlenie. Inwestycja zagwarantuje większe bezpieczeństwo i spore oszczędności w budżecie

Warszawa, Kraków, Poznań. Duże miasta od lat inwestują w nowe uliczne oświetlenie. W gronie ekologicznych i oświeconych samorządów znajdujemy też gminę Chełm. Samorząd od 2014 roku sukcesywnie wymienia latarnie na nowoczesne LEDy. W jasnych barwach maluje się nie tylko sytuacja na drogach, ale też w gminnej kasie.

Czysty zysk

W ciągu czterech lat gmina wymieniła 134 stare lampy na nowoczesne oprawy LED. Do tego zainstalowała 235 nowych punktów oświetleniowych wykorzystujących tę technologię. Według różnych szacunków lampy LED potrzebują od 50 do nawet 70% mniej energii niż ich odpowiedniki z żarówkami sodowymi.

– Rachunek jest prosty. Mniejsze zużycie prądu to większy zysk dla naszego budżetu – potwierdza Wiesław Kociuba, wójt gminy Chełm. – Teraz środki, których nie wydam na energię elektryczną, mogę przeznaczyć na inne potrzeby gminy, a tych nie brakuje – dodaje.

Wątpliwości nie mają w gminie Trzebielino na Pomorzu, która jako pierwsza w Polsce w 100% wymieniła oświetlenie na energooszczędną technologię LED.

– Nasz przykład pokazuje, że dzięki mądrej inwestycji można oświetlać drogi i ulice przez całą noc, przy jednoczesnym obniżeniu wydatków na energię o ponad 50%, co ma istotny wpływ na finanse gminy – mówi Tomasz Czechowski, wójt gminy Trzebielino.

Na plus wychodzi też środowisko. Lampy LED są ekologiczne, ponieważ produkują mniej szkodliwych związków przedostających się do powietrza, którym przecież oddychamy.

– Obliczyliśmy, że rocznie tylko dzięki części naszych nowych lamp emisja gazów cieplarnianych spadnie o ponad 32 tony – przyznaje gospodarz gminy Chełm.

Do tego LEDy są żywotniejsze i trwalsze. Przyjmuje się, że bezawaryjnie mogą świecić nawet przez kilka lat, co także wpływa na ich opłacalność.

Są jednak minusy. Największy to koszty.

Ciemność, ciemność widzę

Większość samorządów, bez względu na wielkość, szuka dodatkowych pieniędzy... po ciemku. Oszczędzanie często zaczyna się właśnie od oświetlenia, a właściwie jego braku. Powszechną praktyką było i nadal jest wyłączanie latarni późną nocą lub w weekendy, kiedy ruch jest mniejszy.

Mimo że technologia LED przynosi sporo zysków, wciąż dla wielu miast i wsi jest po prostu za droga. Przyznają to zresztą sami producenci ulicznego oświetlenia. Wyjściem są kredyty albo fundusze europejskie, np. z Regionalnego Programu Operacyjnego. Z tych ostatnich skorzystała właśnie gmina Chełm.

Świecą przykładem

– Pozyskaliśmy ponad 700 tys. zł w konkursie 5.2 Promocja niskoemisyjności – precyzuje Wiesław Kociuba.

Za te pieniądze do października tego roku samorząd zamontuje 71 nowych latarni z oprawami LED. Trzydzieści trzy słupy energooszczędnego oświetlenia staną na odcinku Uher – Depułtycze. Pozostałe między Nowosiółkami Kolonia a Ochożą Kolonia. Praca latarni będzie monitorowana przez specjalne urządzenia, które policzą, ile prądu zużywają i jak wpływają na środowisko.

Co ważne, latarnie pojawią się w miejscach, które do tej pory nie miały ulicznego oświetlenia.

Widoczna poprawa bezpieczeństwa

Już wkrótce mieszkańcy gminy Chełm zobaczą swoją okolicę w zupełnie nowym świetle. Konkretnie białym, bo takie emitują lampy LED. Według fachowców taka barwa nocnego oświetlenia znacznie zwiększa bezpieczeństwo. Piesi i rowerzyści są lepiej oświetleni, dlatego kierowcy mają więcej czasu na reakcję. Szybciej i z dalszej odległości rozpoznają ludzkie sylwetki. Sami kierujący też czują się bardziej komfortowo w jasnych barwach.

– Białe światło jest bardziej naturalne, ponieważ oddaje kolory, takie jakie są faktycznie w dzień – wyjaśnia Radosław Tumielewicz, dyrektor Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego w Szczecinie, gdzie na szeroką skalę wprowadzono oprawy z żarówkami LED. Dodatkowo można nimi sterować, np. włączyć, wyłączyć lub ściemnić nawet pojedynczą latarnię.

Policja też potwierdza: LED-owe oświetlenie może zapobiec wielu kolizjom i groźnym wypadkom.

Światełko w tunelu

Projekt gminy Chełm znalazł się na wysokim, 8. miejscu, wśród inwestycji dofinansowanych w konkursie 5.2 Promocja niskoemisyjności przez lubelski urząd marszałkowski.

– Wybraliśmy 28 najlepszych projektów i dodatkowo jeden projekt pozakonkursowo – wylicza Marcin Czyżak, dyrektor Departamentu Wdrażania EFRR. – Większość dotyczyła wymiany miejskiego i gminnego oświetlenia na oszczędniejsze i efektywniejsze lampy LED. W sumie przekazaliśmy samorządom blisko 59 mln zł z Regionalnego Programu Operacyjnego – podsumowuje.

Unijne wsparcie pozwoliło sfinansować samorządom kosztowną wymianę oświetlenia, ale to wciąż kropla w morzu potrzeb. Nadal w wielu gminach, głównie wiejskich, oświetlenie uliczne to luksus albo sposób na szukanie oszczędności. Niestety, kosztem bezpieczeństwa. Dlatego, jeśli w Twojej gminie brakuje latarni lub świecą krótko, noś odblaski. Do ich zakładania od dłuższego czasu zachęca Anna Augustyniak, sekretarz województwa lubelskiego.

– Pamiętaj o odblaskach, ponieważ dzień jest coraz krótszy i szybciej zapada zmrok– apeluje Anna Augustyniak. – Nawet niewielka, plastikowa opaska, odbijająca światło sprawia, że jesteś widoczny na drodze. To znacznie zwiększa Twoje bezpieczeństwo – podkreśla.

FLOR

CZY WIESZ, ŻE...

3,3 mln
Tyle lamp ulicznych znajduje się w Polsce

1500 GWh
(gigawatogodzin)
Nawet tyle energii elektrycznej zużywają rocznie lampy uliczne

Najwięcej z nich, bo aż
ok. 60-65%
to lampy sodowe.
To stare i mało wydajne oświetlenie.

o 50% mniej
prądu zużywają nowoczesne oprawy LED
W połączeniu z inteligentnym systemem sterowania oszczędności są jeszcze większe.
Sięgają nawet **70%.**

Źródło: gramwzielone.pl

Jestem pewna, że każdy z nas ma w domu odblaskową taśmę, zawieszkę czy kamizelkę. Umieść odblask na torebce, plecaku dziecka, na czapce, nadgarstku – możliwości jest wiele. Pamiętaj, że gdy jesteś widoczny, to jesteś bezpieczny.

ANNA AUGUSTYNIAK
sekretarz województwa lubelskiego

Niskoemisyjne rozwiązania w przestrzeni publicznej są nam bardzo potrzebne. Dzięki takim inwestycjom samorządy mogą liczyć na oszczędności. Dlatego zachęcamy wszystkich wójtów, burmistrzów i prezydentów do udziału w unijnych konkursach.

MARCIN CZYŻAK
dyrektor Dep. Wdrażania EFRR

Rozmowa z marszałkiem województwa lubelskiego Sławomirem SOSNOWSKIM

Skutecznie rozwijamy Lubelszczyznę

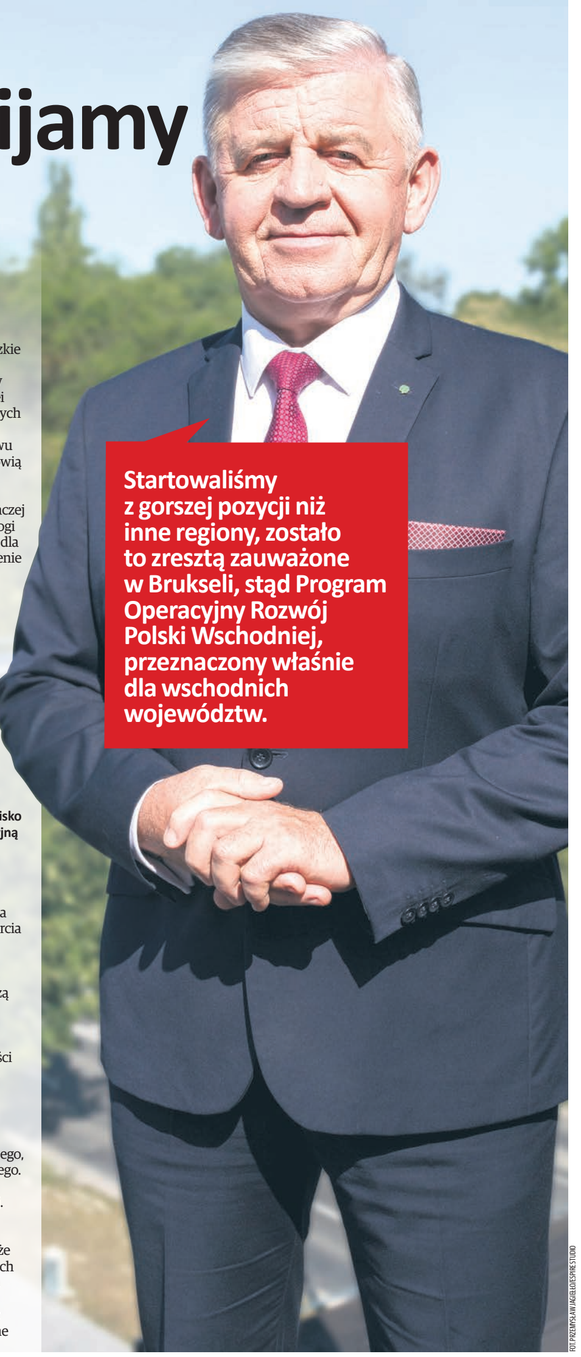

Startowaliśmy z gorszej pozycji niż inne regiony, zostało to zresztą zauważone w Brukseli, stąd Program Operacyjny Rozwój Polski Wschodniej, przeznaczony właśnie dla wschodnich województw.

RED.: W dużej mierze dzięki funduszom unijnym Lubelszczyzna wyraźnie przyspieszyła. Czy już została przełamana bariera rozwojowa między nią a regionami Polski centralnej i zachodniej?
Sławomir Sosnowski: To ciekawe, że wciąż jeszcze mamy taki nawyk mówienia o województwie lubelskim w kontekście barier rozwojowych. Nasze położenie geograficzne i związane z nim historyczne uwarunkowania to coś, czego nie da się zmienić. Patrzymy więc w przyszłość i zmieniamy to, na co mamy wpływ. Fundusze unijne bardzo nam w tym pomagają. Startowaliśmy z gorszej pozycji niż inne regiony, zostało to zresztą zauważone w Brukseli, stąd Program Operacyjny Rozwój Polski Wschodniej, przeznaczony właśnie dla wschodnich województw. Zrobiliśmy bardzo dużo, wybudowaliśmy lotnisko, jedyne po wojnie powstałe od podstaw, dzięki mostowi na Wiśle w ciągu drogi 747 poprawiliśmy skomunikowanie regionu z resztą kraju, cały czas remontujemy drogi wojewódzkie. Inwestujemy w placówki kultury i jednostki ochrony zdrowia. Po 42 latach zaniedbań, czyli dziedzictwa poprzedniego systemu, zbudowaliśmy Centrum Spotkania Kultur. Mamy sieć szerokopasmowego Internetu. To są inwestycje o cywilizacyjnym znaczeniu. Wiele też jeszcze pracy przed nami.

RED.: Jakie są dziś najpilniejsze potrzeby regionu?
Sławomir Sosnowski: Do najpilniejszych potrzeb zaliczyłbym tworzenie miejsc pracy. 500 + na dziecko niektórym rodzinom z pewnością pomaga, ale prawdziwy wpływ na swoje życie człowiek uzyskuje, utrzymując się z własnej pracy. To właśnie chcielibyśmy naszym mieszkańcom zapewnić. Pracujący ludzie, z dużą siłą nabywczą to motor gospodarki. Dlatego już teraz przyciągamy do nas inwestorów, stawiamy na inteligentne specjalizacje jako koło zamachowe rozwoju gospodarczego regionu, będziemy uzbrajać tereny pod inwestycje. Miejsca pracy, tworzenie możliwości przekwalifikowania się, to najpewniejsze źródła rozwoju. A potrzeb jest bardzo dużo. Trwa przebudowa trasy warszawskiej, żeby uczynić z niej drogę ekspresową S-17 na całym przebiegu.

RED.: Samorządy narzekają na brak unijnych pieniędzy na poprawę stanu dróg. Które drogi na terenie województwa powinny być w pierwszej kolejności modernizowane – krajowe, wojewódzkie, powiatowe czy gminne?
Sławomir Sosnowski: Na tak postawione pytanie trudno znaleźć jednoznaczną odpowiedź, ponieważ każda z wyżej wymienionych kategorii dróg pełni ważną funkcję w swoim obszarze funkcjonalno-użytkowym. I tak: drogi krajowe stanowią swego rodzaju kręgosłup głównych szlaków drogowych o znaczeniu międzynarodowym, łączą ze sobą duże ośrodki o znacznym potencjale gospodarczym, drogi wojewódzkie – stanowią sieć połączeń głównie między siedzibami powiatów, powiatowe – między siedzibami gmin na swoim terenie, a z kolei drogi gminne służą do zaspokajania lokalnych potrzeb społeczności. Jako samorząd województwa nie mamy większego wpływu na rozwój sieci dróg krajowych, gdyż stanowią one własność skarbu państwa i inwestycje na tego typu drogach są finansowane ze środków budżetu centralnego. Całkiem inaczej przedstawia się sytuacja, jeżeli chodzi o drogi wojewódzkie. Priorytetem od kilku lat jest dla nas rozwój infrastruktury drogowej na terenie Lubelszczyzny. Nie sposób nie zauważyć tego, co dzieje się, jeżeli chodzi o drogi wojewódzkie. W ciągu tylko ostatnich kilku lat udało się dokonać przebudowy dziesiątek kilometrów dróg, choćby DW 835, DW 846, DW 844, DW 814, DW 747, DW 808, czy DW 829. Dodatkowo z pieniędzy w ramach RPO realizujemy megaprojekt drogowy. Wspieramy też działania na drogach powiatowych – udało się na ten cel przeznaczyć część pieniędzy z PROW.

RED.: Co władze samorządowe robią, by przyciągnąć na Lubelszczyznę krajowy i zagraniczny kapitał inwestycyjny? Czy lotnisko znacząco poprawiło atrakcyjność inwestycyjną regionu?
Sławomir Sosnowski: Kładziemy nacisk na te działania, które przyciągają do regionu inwestycje. Organizujemy szkolenia dla przedsiębiorców i j.s.t. dotyczące wdrażania w województwie lubelskim systemu wsparcia inwestycji w ramach Biznes Lubelskie. Wspólnie organizujemy przyjazdowe misje gospodarcze. Zapewniamy wsparcie pilotów inwestycyjnych, którzy uczestniczą w całym procesie inwestycyjnym i mają wiedzę eksperecką na temat terenów, prowadzenia działalności w Polsce, ulg i zachęt inwestycyjnych. Co do atrakcyjności inwestycyjnej, to ma ona wiele wymiarów, zaczynając od dostępności transportowej, kosztów pracy, wielkości i jakości rynku pracy, chłonności rynku zbytu, poziomu infrastruktury nie tylko gospodarczej, ale i społecznej, poziomu rozwoju gospodarczego, aż po poziom bezpieczeństwa powszechnego. Muszę z satysfakcją powiedzieć, że nasze województwo plasuje się tutaj coraz wyżej. W roku 2016 Lublin odwiedziło ponad milion osób, czyli 15 proc. więcej, niż rok wcześniej. Najważniejszy jest jednak fakt, że połowa odwiedzających przyjeżdża w celach biznesowych. Z badań przeprowadzonych na zlecenie Urzędu Miasta wynika, że główną grupą korzystającą z hoteli i miejsc noclegowych w Lublinie są osoby związane z turystyką biznesową.

FOT. PRZEMYSŁAW JABŁOŃSKI/STUDIO

KALENDARIUM **HISTORIA WSPÓŁPRACY, CZYLI FILARY MOSTU AKCELERACYJNEGO NLAB**

Kwiecień 2015
Dzień pierwszej wizyty Dyrektora ds. Handlu Międzynarodowego.

Lipiec 2015
Pierwsza przyjazdowa misja gospodarcza z Nevady. Podpisanie Protokołu ustaleń o współpracy pomiędzy Województwem Lubelskim a stanem Nevada.

Listopad 2015
Misja gospodarcza przedstawicieli biznesu z województwa lubelskiego do Nevady.

Kwiecień 2016
Przyjazdowa misja gospodarcza reprezentantów biznesu i Biura Gubernatora Nevady ds. Rozwoju Gospodarczego

Październik 2016
Grupa naukowców z Politechniki Lubelskiej odbyła wizytę studyjną w Stanach Zjednoczonych.

Październik 2017
Konferencja NLAB: Nevada-Lubelskie Acceleration Bridge. Popisanie listu intencyjnego o dalszej współpracy obejmujące m.in. założenia konkursu akceleracyjnego dla firm.

Czerwiec 2018
Wizyta delegatów z Nevady w woj. lubelskim. Pierwsze spotkania promujące konkurs NLAB.

Lipiec 2018
Misja gospodarcza woj. lubelskiego do Nevady. Spotkanie z partnerami projektu NLAB i omówienie ostatnich szczegółów.

Wrzesień 2018
Partnerzy projektu NLAB z Nevady przyjeżdżają do Lublina i promują konkurs akceleracyjny na Europejskim Tygodniu Innowacji oraz Akademii Eksportera – Stany Zjednoczone.

Październik 2018
Nabór firm do konkursu. Czterodniowe warsztaty Bootcamp Lubelskie, prezentacje inwestorskie przed jury podczas Demo Day. Ogłoszenie wyników.

19 października w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego marszałek Sławomir Sosnowski ogłosił zwycięzców konkursu NLAB: Nevada-Lubelskie Acceleration Bridge. Laureaci to 10 firm z Lubelskiego, z których część jeszcze w tym roku poleci do stanu Nevada w USA.

czyli most między lubelskimi firmami a Ameryką

W Nevadzie odbędą się umówione spotkania B2B współorganizowane przy pomocy Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej. Ma to pomóc zwycięzcom w znalezieniu właściwych partnerów biznesowych, co ułatwi lubelskim firmom zdecydowane wejście na rynek amerykański ze swoimi produktami i usługami.

– Dziś realizujemy unikalny program akceleracyjny dla lubelskich firm i w ten sposób motywujemy przedsiębiorców do internacjonalizacji. Stało się to możliwe m.in. dzięki wytrwałości i ogromnej pracy pierwszego startupu administracyjnego, jakim jest Biznes Lubelskie. Ale jeszcze trzy i pół roku temu, kiedy dowiedzieliśmy się, że stan Nevada przygotowuje wizytę gubernatora, w sferze marzeń było, żeby odwiedził Lubelszczyznę. Prawdopodobieństwo było bliskie zeru. Ale udało się – mówi Artur Habza, Dyrektor Departamentu Gospodarki i Współpracy Zagranicznej, UMWL w Lublinie.

Pierwsze tego typu działanie

Pozytywnie projekt ocenia także strona amerykańska – To pierwsze tego rodzaju działanie międzyregionalne w przestrzeni transatlantyckiej. Nie jest mi znany żaden inny program akceleracyjny pomiędzy województwami lub regionami na terenie Unii Europejskiej, nie tylko ze stanem Nevada, ale i którymkolwiek ze stanów USA. A program jest unikatowy. Polega na tym, że firma sprawdza szanse i luki rynkowe, które może wypełnić. Program pomaga też uchronić się przed błędami, które wiele firm popełnia na początku, ponieważ nie wie, do kogo się zwrócić – ocenia Paweł Pietrasieński, dyrektor ds. Projektów Specjalnych w Biurze Gubernatora Stanu Nevada ds. Rozwoju Gospodarczego.

Dwutygodniowy pobyt lubelskich firm w Stanach zostanie sfinansowany przez Województwo Lubelskie, które w partnerstwie ze stanem Nevada jest organizatorem konkursu.

Intensywny program warsztatów, czyli Bootcamp Lubelskie

Do konkursu zgłosiło się ponad 20 firm. Po spełnieniu wymogów formalnych, 19 ostatecznie zakwalifikowało się do dalszych etapów. Wybrane startupy reprezentują dziedziny określone jako inteligentne specjalizacje województwa lubelskiego. Od 3 do 6 października przedsiębiorcy uczestniczyli w specjalnych warsztatach Bootcamp Lubelskie, na których przygotowywali się do prezentacji biznesowych Demo Day zaplanowanych na 11 października.

Ponad 32 godziny wypełnione były takimi tematami, jak stworzenie strategii ekspansji międzynarodowej, poznanie warunków prowadzenia biznesu w USA, prowadzenie negocjacji, określanie właściwych kanałów dystrybucji, ćwiczenia komunikacji biznesowej, prezentacje inwestorskie, elevator pitch z wykorzystaniem storytellingu.

– Uważam, że to jest strzał w dziesiątkę. Sam pomysł, realizacja – jestem pod dużym wrażeniem organizacyjnym tego wszystkiego – Marek Cieśla, MIMIGroup.

Pozytywnie konkurs ocenia także Marcin Stachyra z firmy NexBio – Bardzo się cieszymy że w Lublinie taka inicjatywa powstała i skutecznie została wdrożona – mówi.

Wsparcie ekspertów

Spotkania prowadzili trenerzy, mentorzy i eksperci, którzy specjalizują się w komercjalizacji i akceleracji biznesu, marketingu i komunikacji. Oprócz polskich trenerów (Marek Cieśla, założyciel MIMIGroup oraz Łukasz Żak, właściciel Żak Legal Support Office) uczestnicy mogli również wysłuchać i porozmawiać z ekspertami ze stanu Nevada: Pawłem Pietrasieńskim (Dyrektor ds. Projektów Specjalnych w Biurze Gubernatora Stanu Nevada ds. Rozwoju Gospodarczego) oraz Kurtem Wankierem (CEO NeONBRAND). – Trenerzy ze Stanów pokazali nam, że nieważne, gdzie znajdujesz się teraz, ważne, gdzie jesteś w twojej głowie i że wszystko, co jest w twojej głowie może być naprawdę możliwe -podkreśla Bartosz Wawrzyszak, SPINO.

BARTOSZ WAWRZYSZAK, SPINO, prezentacja biznesowa podczas NLAB Demo Day

MARSZAŁEK SŁAWOMIR SOSNOWSKI wręcza pamiątkowe dyplomy dla zwycięzców

MAREK CIEŚLA, właściciel MIMIGroup, jeden z trenerów podczas NLAB Bootcamp Lubelskie

DYREKTOR ARTUR HABZA, Piotr Marek (CMS4MEDIA) oraz marszałek Sławomir Sosnowski

WERONIKA SOSZYŃSKA, WIT-COMPOSITES, prezentacja biznesowa podczas NLAB Demo Day

ZWYCIĘZCY KONKURSU NLAB: NEVADA-LUBELSKIE ACCELERATION BRIDGE

1	CMS 4 MEDIA	6	PLANTALUX
2	PRO-PROJECT	7	NEXBIO
3	WIT-COMPOSITES	8	SPINO
4	INPHOTECH	9	MINTCLOUD
5	CLINICHUNTER	10	AKANZA

Sławomir SOSNOWSKI
marszałek województwa lubelskiego

Wspieramy nasze firmy. Szczególnie te małe. To właśnie start-upy będą szukały swojej szansy na rynku amerykańskim. Jestem dumny ze wszystkich laureatów konkursu. Dziękuje wszystkim przedsiębiorcom, którzy wystartowali w konkursie.

Grzegorz KAPUSTA
wicemarszałek województwa lubelskiego

Stawiamy na start-upy. Taki konkurs to szansa dla nowo utworzonych przedsiębiorstw, który mamy nadzieję zapewni im zyskowny rozwój w USA. Jesteśmy przekonani, że takie działania samorządu zachęcą młode osoby do zakładania nowych firm.

Artur HABZA
dyrektor Departamentu Gospodarki i Współpracy Zagranicznej

W środowisku młodych przedsiębiorców idea start-upowa, czyli tworzenie i promowanie nowych rozwiązań w biznesie jest coraz bardziej popularne. Praktycznie w każdym dobrze rozwiniętym gospodarczo kraju start-upy są ważnym elementem innowacji w biznesie.

NASZE REGIONALNE STOISKO na targach w Nadarzynie

Promujemy nasze Lubelskie

Dopiero co Region Lubelski zaprezentował się na World Travel Show w podwarszawskim Nadarzynie, a już kończą się przygotowania do kolejnej promocji na wielkich jesiennych targach turystycznych TT Warsaw w Pałacu Kultury i Nauki.

Targi World Travel Show odbyły się 19-21 października w Ptak Warsaw Expo, równolegle z dwoma innymi branżowymi wystawami – Camper Caravan Show oraz Warszawskim Salonem Jachtowym. W Nadarzynie nie zabrakło też znanych podróżników, jak Andrzej Bargiel, Aleksander Doba, Martyna Wojciechowska, których obecność zdecydowanie podniosła zainteresowanie i frekwencję odwiedzających. Nie bez znaczenia była też specjalna prezentacja kraju partnerskiego targów – USA.

Stoisko Regionu Lubelskiego należało również do chętnie odwiedzanych, zarówno za sprawą prezentowanej oferty, jak i konkursów wiedzy o naszym regionie, premiowanych zestawami materiałów i wydawnictw promocyjnych oraz bezpłatnymi rodzinnymi biletami wstępu, które przygotował jeden z naszych partnerów – Muzeum Wsi Lubelskiej. Poza skansenem w targowej promocji uczestniczyli także przedstawiciele: Poleskiego Parku Narodowego, Lokalnej Organizacji Turystycznej Roztocze, Lubelskiego Ośrodka Informacji Turystycznej i Kulturalnej, Zamojskiego Centrum Informacji Turystycznej i Historycznej oraz Urzędu Miasta Zamość.

Hetmańskie miasto, jako finalista tegorocznego plebiscytu „7 Cudów Polski na 100-lecie Niepodległości", miało też sposobność dodatkowej promocji na specjalnym stoisku przygotowanym przez organizatora targów i jednocześnie współorganizatora plebiscytu. Dodajmy, że w akcję zaangażowane były ogólnopolskie media: Radio ZET, portal WP oraz tygodnik Wprost.

Na własnych stoiskach podczas World Travel Show prezentowali się inni przedstawiciele naszego regionu: Miasto Puławy oraz Gmina Parczew, a wystawcą Salonu Jachtowego była znana lubelska firma kajakowa Kanokajaki. Warto dodać, że agroturystyczna oferta naszego regionu była obecna na wspólnym stoisku Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Goście naszego regionalnego stoiska pytali najczęściej o nowe atrakcje , w tym wydarzenia w najbardziej znanych miastach: Lublinie, Zamościu, Kazimierzu Dolnym i Nałęczowie. Duże zainteresowanie budziła też regionalna oferta turystyki rowerowej. Odbywające się równolegle targi i zlot caravaningowy zaowocowały częstymi pytaniami o campingi i inne miejsca w regionie przystosowane dla przyjęcia i obsługi turystów w camperach. Wśród odwiedzających nasze stoisko byli też dziennikarze branżowych mediów, m.in. National Geographic Traveler, Wiadomości Turystycznych, Rynku Turystycznego, czy magazynu Polski Caravaning.

Niebawem, bo w dniach 22-24 listopada Region Lubelski zaprezentuje się mieszkańcom stolicy i Mazowsza na niemniej ważnych i prestiżowych targach TT Warsaw w Pałacu Kultury i Nauki. Ta prezentacja, oprócz promocji na regionalnym stoisku, będzie też miała dodatkowy walor w postaci workshopu dla touroperatorów oraz dziennikarzy i blogerów piszących o turystyce, przygotowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego i Lubelską Regionalną Organizację Turystyczną.

Targowa promocja regionu finansowana jest z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach realizacji projektu „Marketing Gospodarczy Województwa Lubelskiego II" Regionalnego Programu Operacyjnego WL 2014-2020.

Bezpieczne drogi w każdej gminie to nasz priorytet

Jednym z najważniejszych zadań zrealizowanych przez Samorząd Województwa Lubelskiego w ostatnich latach była budowa dróg oraz poprawa starych nawierzchni. W tym okresie powstało, a także zostało zmodernizowanych ponad 5 tysięcy kilometrów dróg.

– Projekty transportowe, które realizowaliśmy od 2007 do 2017 roku, stanowiły największą część wydatkowanych przez nas środków. Tutaj otrzymaliśmy też największe wsparcie z Unii Europejskiej, bo ponad 10 mld złotych. Powstało, a także zmodernizowanych zostało ponad 5 tysięcy km dróg. Poprawę sieci drogowej odczuli mieszkańcy w każdym powiecie. Teraz dzieci i młodzież bezpieczniej mogą dotrzeć do szkół, a dorośli do pracy – mówi Krzysztof Grabczuk, wicemarszałek województwa lubelskiego.

OD 2007 ROKU W NASZYM REGIONIE dzięki działaniom Samorządu Województwa Lubelskiego powstało i zostało zmodernizowanych ponad 5000 km dróg!

DROGA WOJEWÓDZKA 846

100 km dróg na 100-lecie Niepodległości

To nie koniec dobrych wiadomości dla mieszkańców naszego regionu. W roku 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości Samorząd Województwa Lubelskiego realizuje akcję budowy i modernizacji dróg pod hasłem „100 km dróg w każdym powiecie województwa lubelskiego na 100-lecie Niepodległości". Do programu przystąpiły wszystkie powiaty oraz gminy.

Do gruntownej modernizacji w ramach tego projektu przeznaczone zostały między innymi najbardziej wysłużone odcinki dróg nr 812 Chełm-Włodawa oraz nr 843 Chełm-Zamość.

– Obok prowadzącej wzdłuż naszej wschodniej granicy drogi 816, czyli popularnej „nadbużanki", są to główne szlaki łączące wschodnie powiaty województwa, ważne na co dzień dla mieszkańców, a w sezonie także dla turystów. Pamiętajmy, że droga 812 przebiega przez Sawin, Lasy Krajobrazowego – mówi wicemarszałek Krzysztof Grabczuk. Część drogi wojewódzkiej 812, z Włodawy w kierunku Białej Podlaskiej, także już wkrótce doczeka się gruntownej modernizacji. Na ten cel zarezerwowano ponad 20 milionów złotych.

W Krasnymstawie dobiega końca remont mostu, a w najbliższym czasie rozpocznie się przebudowa drogi w miejscowości Zażółkiew, o co prosili mieszkańcy.

– Tylko na przebudowy i modernizacje tych i innych odcinków dróg wojewódzkich wydamy ponad 600 mln zł – podsumowuje wicemarszałek Krzysztof Grabczuk, podkreślając że nowe, bezpieczne szlaki komunikacyjne to ważny czynnik rozwoju naszego regionu.

O przebudowę dróg prosili mieszkańcy

Intensywne prace prowadzone są obecnie również na drodze wojewódzkiej 842. Sobiborskie i Okuninkę, a 843 między innymi przez Siennicę, Kraśniczyn, Skierbieszów i tereny Skierbieszowskiego Parku

MOPS pomaga w znalezieniu zatrudnienia

Szansa na aktywizację zawodową dzięki płatnym stażom, pracom społecznym i tematycznym warsztatom - Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Krasnymstawie realizuje projekt „Aktywność popłaca"

PODOPIECZNI MOPS W KRASNYMSTAWIE na zajęciach przyuczających do zawodu introligatora

– Projekt jest skierowany do podopiecznych Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Krasnymstawie: osób bezrobotnych, wykluczonych społecznie lub zagrożonych wykluczeniem - mówi Monika Sawa, kierownik projektu. Objęte pomocą są osoby w wieku 21 - 58 lat o niskich kwalifikacjach, z orzeczeniem niepełnosprawności. Celem projektu jest aktywizacja społeczna i pomoc w znalezieniu pracy. - W ciągu trzech lat planujemy udzielić wsparcia 80 osobom - mówi Sawa.

„Aktywność popłaca" składa się z trzech programów, dostosowanych do potrzeb różnych grup. Pierwszy z nich „Aktywizacja i integracja" przeznaczony jest dla tych, którzy najdłużej pozostają bez pracy, przewlekle chorują. - Przygotowaliśmy dla nich wiele form wsparcia, które sprzyjają aktywizacji. Roznoszą starszym osobom obiady albo sprzątają w krasnostawskich firmach - precyzuje Sawa. Uczestniczą także w warsztatach zdrowego stylu życia, spotykają się z dietetykiem, uczą się jak gospodarować budżetem domowym. Otrzymują wsparcie psychologa i terapeuty.

„Program aktywności lokalnej» skierowany jest do kobiet samotnie wychowujących dzieci. Panie szkolą się w zawodzie cukiernika. Biorą udział m.in. w warsztatach autoprezentacji i kreowania wizerunku, edukacyjnych, kulinarnych. Po zakończonym szkoleniu najbardziej aktywne panie odbędą płatne staże.

„Indywidualny program zatrudnienia» to ostatnia część projektu „Aktywność popłaca». Skierowany jest do wszystkich chętnych, zarejestrowanych w krasnostawskim urzędzie pracy. Osoby te są kierowane do Centrum Integracji Społecznej i tam uczestniczą w warsztatach komputerowych, mają spotkania z psychologiem, edukatorem zdrowotnym, doradcą zawodowym. -Uczestniczą także w szkoleniach przyuczających do zawodu w grupach tematycznych: poligraficzno-introligatorska, stolarsko-remontowa, ogrodniczo-porządkowa - wymienia Sawa. Z 30 osób, które brały w nich udział, trzy znalazły pracę.

Pierwsza edycja projektu rozpoczęła się w 2017 roku. Całość zakończy się 30 września 2020 r. Program „Aktywność popłaca" realizowany jest wspólnie z Wojewódzkim Urzędem Pracy w Lublinie. Wartość projektu to 1,4 mln. zł.

MAŁGORZATA SOKÓŁ
dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Lublinie

Województwo Lubelskie na miarę XXI wieku

Z wicemarszałkiem Grzegorzem KAPUSTĄ rozmawiamy o cyfryzacji Lubelszczyzny

RED: Porozmawiajmy o cyfryzacji województwa lubelskiego, bo tym się Pan zajmuje w Zarządzie Województwa Lubelskiego. Czy Lubelskie jest już „cyfrowe"?

G.K.: Dużymi krokami zbliżamy się do finału. Na obecną chwilę w naszym regionie wdrożyliśmy już trzy projekty: „Wrota Lubelszczyzny-Informatyzacja Administracji", „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu województwa lubelskiego" i „Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej-województwo lubelskie". Ten pierwszy polegał na kompleksowej informatyzacji administracji samorządowej szczebla gminnego, miejskiego i powiatowego. Udział w nim wzięły 204 jednostki samorządu terytorialnego. Za kwotę ponad 39 mln zł, z czego dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej wyniosło przeszło 33 mln zł, zakupiono m.in. sprzęt komputerowy, zestawy do podpisu elektronicznego, edytory aktów prawnych, narzędzia do gospodarowania odpadami komunalnymi, stworzono platformę Lubelskie Internetowe Biuro Obsługi Interesanta, która pełni funkcję elektronicznej skrzynki podawczej, a przede wszystkim wybudowano dwie lustrzane serwerownie.

Na czym polegał projekt pn. „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu województwa lubelskiego"?

G.K.: Ideą trzech edycji projektu było zapewnienie bezpłatnego dostępu do Internetu oraz dostarczenie niezbędnych urządzeń i oprogramowania dla gospodarstw domowych. Za sumę ponad 41 mln zł, z czego 85% to dotacja z UE, zakupiliśmy 7 tys. zestawów komputerowych z dostępem do Internetu, ponad 6 tys. urządzeń wielofunkcyjnych i 3 tys. dysków zewnętrznych, które trafiły do gospodarstw domowych korzystających z systemu pomocy społecznej i świadczeń rodzinnych, dzieci i młodzieży uczącej się z rodzin w trudnej sytuacji materialnej i społecznej, osób niepełnosprawnych, rodzin zastępczych, rodzinnych domów dziecka, samotnych rodziców, osób z grupy 50+, dzieci i młodzieży wyróżniających się bardzo dobrymi wynikami w nauce oraz do instytucji publicznych, jak biblioteki, szkoły, instytucje kultury, placówki opiekuńczo-wychowawcze i domy pomocy społecznej. Projekt ten będziemy realizować także w roku bieżącym. Zamierzamy zapewnić usługi dostępu do Internetu dla kolejnych 3 tys. lokalizacji, zakupić ponad 3 tys. zestawów komputerowych oraz ponad 4 tys. urządzeń wielofunkcyjnych i dysków zewnętrznych. Ponad 300 tys. mieszkańców województwa lubelskiego uzyskało możliwość dostępu do szerokopasmowego Internetu dzięki realizacji programu „Sieć Szerokopasmowa Polski Wschodniej". Za ponad 385 mln zł wybudowaliśmy ponad 2,9 tys. km sieci Internetu szerokopasmowego, 14 węzłów szkieletowych i 298 węzłów dystrybucyjnych. Sieć zlokalizowana została aż w 196 gminach regionu, przy ogólnej liczbie 213 gmin.

A cyfryzacyjne plany na przyszłość?

G.K.: To przede wszystkim projekt „Cyfrowe Lubelskie" o wartości 6,9 mln zł, którego celem będzie rozszerzenie oferty elektronicznych usług administracji publicznej dla mieszkańców województwa lubelskiego oraz zinformatyzowanie procedur wewnętrznych i komunikacji pomiędzy jednostkami samorządu terytorialnego. Aktualnie rozpoczynamy wdrażanie projektu „Rozwój kompetencji cyfrowych mieszkańców gmin Polski południowo-wschodniej" realizowanego w ramach Programu Operacyjnego „Polska Cyfrowa" na lata 2014-2020. Program przewiduje objęcie działaniami szkoleniowymi z zakresu kompetencji cyfrowych 6,2 tys. osób powyżej 25. roku życia z terenu dwóch województw: lubelskiego oraz podkarpackiego. Adresatami projektu są gminy, które na przeprowadzenie tematycznych szkoleń otrzymają dofinansowanie w wysokości 100%.

MYŚLĄ GLOBALNIE DZIAŁAJĄ LOKALNIE

Pokazujemy, co robią Lokalne Grupy Działania

PROMENADA S12

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania PROMENADA S 12 powstało w 2008 roku, swoim zasięgiem obejmuje 6 gmin powiatu chełmskiego tj. gminę Chełm, Sawin, Siedliszcze, Rejowiec, Rejowiec Fabryczny i miasto Rejowiec Fabryczny.

Gdy zaczynaliśmy w 2009 roku wdrażanie programu LEADER, którego główną cechą jest oddolność, nie brakowało obaw i wątpliwości: czy to się uda, czy ludzie będą chcieli się angażować i współpracować, czy uda się zaspokoić potrzeby i oczekiwania wszystkich zainteresowanych grup? Dzisiaj możemy powiedzieć, że się udało, poprzedni okres programowania wypadł dla nas bardzo korzystnie, zmiany widać zwłaszcza w przestrzeni publicznej, odremontowano i wyposażono wiele obiektów, które dzisiaj tętnią życiem i służący społeczności lokalnej.

W obecnym okresie programowania nasz budżet na rozwój lokalny to 5,7 mln. zł. Postawiliśmy na twarde działania inwestycyjne: przebudowę dróg gminnych oraz rozwój przedsiębiorczości w oparciu o innowacje i tworzenie nowych miejsc pracy. Część środków przeznaczyliśmy dla organizacji pozarządowych na realizację inicjatyw z zakresu wzmacniania kapitału społecznego, rozwoju infrastruktury rekreacyjnej sprzyjającej integracji społecznej i ochronę dziedzictwa kulturowego. W sumie do dofinansowania wybraliśmy 66 projektów na kwotę blisko 4,8 mln. zł. Jedną z ciekawszych dofinansowanych inicjatyw jest budowa nowoczesnego toru rowerowego, tzw. pumptracku, w Rejowcu Fabrycznym. Pomysłodawcą i realizatorem projektu jest Stowarzyszenie „Szansa" z Rejowca Fabrycznego, które otrzymało 88 tys. dofinansowania czyli 100% kosztów całkowitych operacji. Podczas realizacji projektu okazało się, że trzeba wykonać dodatkowe roboty ziemne, które nie były uwzględnione w projekcie, a organizacja nie dysponuje już wolnymi środkami własnymi. Członkowie stowarzyszenia nie załamali rąk, zmobilizowali mieszkańców i wspólnie, w czasie wolnym, bez przymusów i nakazów własnoręcznie wykonali podbudowę pod tor. Z niedowierzaniem patrzyliśmy, jak licznie i ochoczo mieszkańcy angażują się w tę inicjatywę. To była prawdziwie oddolna aktywizacja i o to właśnie chodzi w rozwoju lokalnym kierowanym przez społeczności.

PUMPTRACK Z tej atrakcji korzystają najmłodsi

MIĘDZYNARODOWY „Nasze korzenie i tradycja – dzisiaj"

Obok typowych dla LGD zadań związanych z przeprowadzaniem naborów wniosków o dofinansowanie podejmujemy także działania w ramach tzw. projektów współpracy. Obecnie wspólnie z LGD Dolina Giełczwi i litewską LGD Raseinių krašto bendrija, działającą w okręgu Raseiniai, realizujemy międzynarodowy projekt pn. „Nasze korzenie i tradycja – dzisiaj" mający na celu ochronę i zachowanie lokalnego dziedzictwa niematerialnego. Chcemy utrwalić i upowszechnić tzw. lokalną historię mówioną, opowieści wspomnieniowe mieszkańców, lokalne podania, legendy i bajki. Efekty prac badawczych zostaną opracowane w wersji audio, jak również w formie pisemnej i udostępnione w sieci. W projekcie zaplanowano także działania edukacyjne skierowane do mieszkańców, pasjonatów, hobbystów i miłośników historii lokalnej. Dla 20-osobowej grupy uczestników zostaną zorganizowane dwudniowe warsztaty przewodnika lokalnego oraz warsztat storytellingu czyli sztuki opowiadania historii.

Po 10 latach działalności i wdrażania Lokalnej Strategii Rozwoju możemy z pewnością powiedzieć, że LEADER zmienił nie tylko krajobraz większości miejscowości na naszym terenie, ale także sposób myślenia i działania społeczności lokalnej.

Marka Lubelskie – miejsce ma znaczenie

Zawsze do usług... informatycznych

INFINITE od 2001 roku buduje i umacnia swoją pozycję jako dostawca rozwiązań informatycznych dla biznesu w kraju i za granicą. Odbiorcami oprogramowania są przedsiębiorstwa, reprezentujące różne sektory m.in.: FMCG, motoryzację, logistykę, telekomunikację czy leasing.

Rozwiązania Infinite wspierają przedsiębiorstwa w automatyzacji i optymalizacji kluczowych procesów biznesowych. Wiodący obszar działalności stanowi Infinite Paperless. Możliwe usprawnienia obejmują te wewnętrzne procesy w przedsiębiorstwie oraz obszary współpracy z każdym kontrahentem, gdzie aktualnie wymiana informacji odbywa się w oparciu o dokumenty papierowe. Wśród rozwiązań Infinite Paperless znajdziemy m.in. takie jak: EDI – elektroniczna wymiana dokumentów pomiędzy przedsiębiorstwami, e-Archiwizacja – przechowywanie dokumentów w wersji elektronicznej zgodnie z obowiązującymi przepisami, e-Podpisywanie - system umożliwia przedsiębiorcy elektroniczne podpisywanie, dowolnych dokumentów w tym umów, ze swoimi kontrahentami, eHurtowania - dedykowana do obsługi relacji pomiędzy dystrybutorami a odbiorcami detalicznymi (sklepami), e-Finansowanie - umożliwiające otrzymanie wcześniejszego finansowania za sprzedany towar lub na zakup towarów, system RCP służący do organizacji, planowania i rozliczania czasu pracy i wiele innych.

Proponowane przez specjalistów z Infinite rozwiązania niejednokrotnie wyprzedzają oczekiwania i potrzeby rynku, dzięki temu z ich narzędzi korzysta ponad 5 tys. przedsiębiorstw. Od 2006 roku, kiedy firma rozpoczęła ekspansję zagraniczną, systemy Infinite z powodzeniem wdrożono w ponad 30 krajach. M.in. na Węgrzech, w Rumunii, Słowacji, Chorwacji czy Zjednoczonych Emiratach Arabskich.

Nowoczesne IT

ASSECO BUSINESS SOLUTIONS to firma informatyczna, która od ponad 20 lat dostarcza rozwiązania IT wspierające zarządzanie biznesem w przedsiębiorstwach. Systemy oferowane przez firmę z powodzeniem wspomagają funkcjonowanie kilkudziesięciu tysięcy organizacji w ponad 40 krajach świata.

Centrala Asseco mieści się w Lublinie. Firma ma też swoje oddziały w Warszawie, Gdyni, Krakowie, Poznaniu czy Rzeszowie. Spółka zatrudnia ponad 650 osób, w tym kilkuset ekspertów specjalizujących się w produkcji oprogramowania i prowadzeniu projektów wdrożeniowych u klientów.

Firma należy do grona czołowych krajowych producentów systemów klasy ERP do zarządzania przedsiębiorstwem. Każdego dnia z jej oprogramowania korzysta kilkanaście tysięcy użytkowników, wprowadzając do niego i przetwarzając miliony danych, w tym setki zamówień, wydań, faktur oraz innych dokumentów. Z systemów Asseco WAPRO ERP skorzystało do tej pory ponad 75 tysięcy małych i średnich firm, zaś liczba sprzedanych licencji oprogramowania przekroczyła ćwierć miliona.

Ponadto w ofercie spółki znajdują się rozwiązania mobilne klasy SFA wspierające pracę ponad 30 tysięcy przedstawicieli handlowych z branży FMCG z różnych krajów. Flagowy system Asseco - Mobile Touch, został uznany przez międzynarodowe biura analityczne, za jedno z wiodących rozwiązań mobilnych dla producentów dóbr konsumpcyjnych na świecie.

Od 2018 roku do portfolio firmy dołączają także rozwiązania ERP marki Macrologic, które wspomagają przedsiębiorstwa w realizacji ich celów biznesowych.

Oprócz nowoczesnych systemów informatycznych Asseco Business Solutions oferuje również komplet usług serwisowych umożliwiających ich efektywne uruchomienie i użytkowanie.

Technologia przyszłości?

INFINUM 3D istnieje od 2015 roku. Firma zajmuje się głównie projektowaniem, produkcją oraz wdrażaniem nowoczesnych sterowników do drukarek 3D oraz związanych z tym dodatkowych akcesoriów i komponentów.

Spółka powstała w ramach Innova Invest przy udziale Lubelskiego Parku Naukowo-Technologicznego. Firma Infinum 3D zrealizowała lub wprowadziła na rynek m. in. przemysłowe urządzenie do druku 3d ODO Kronos dla Ursusa, biurową i edukacyjną drukarkę ODO PLAY - dystrybutor ABC DATA dostępne w sprzedaży detalicznej, sprzęt laboratoryjny do rozprowadzania rozpuszczalnika w chromatografii dla Uniwersytetu Medycznego. Ich dziełem są też system bezprzewodowej transmisji danych służący do udostępniania Internetu mieszkańcom Lublina, czy system sterowania wtryskiem gazu w silnikach benzynowych.

Obecnie Infinum 3D jest na etapie innowacyjnych opracowań i wdrożeń rozwiązań przemysłowego druku 3D i automatyki przemysłowej dla firm z branży: dziewiarskiej, motoryzacyjnej, ortopedycznej, przemysłu kolejowego, firm projektujących i wykonujących linie technologiczne czy działów utrzymania ruchu w firmach produkcyjnych oraz elektroniki przemysłowej dla kontrahentów z zagranicy.

W praktyce współpraca z klientami zaczyna się od zgłoszenia danego odbiorcy, że chciałaby mieć u siebie drukarkę 3D. Specjaliści z Infinum 3D są gotowi dokonać audytu i wskazać, do czego w danej firmie drukarki mogłyby być wykorzystane. Następnie budują drukarkę, projektują jej wykorzystanie i szkolą osoby, które będą ją obsługiwały. Każda branża ma swoją specyfikę dlatego drukarki są wyposażane w to co użytkownikowi będzie najbardziej potrzebne. W ten sposób oferta Infinum 3D jest dostosowywana do potrzeb konkretnych firm.

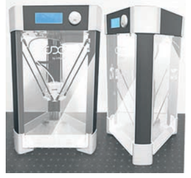

Projekt promocji gospodarczej „Marka Lubelskie" realizowany jest od 11 lat. Jego efektem jest przywilej posługiwania się tytułem, który uzyskało już 67 firm z województwa lubelskiego. „Marka Lubelskie" to symbol jakości, innowacyjności i troski o środowisko.

Program Marka Lubelskie promuje firmy związane z województwem lubelskim. Dlaczego to takie ważne? Często właśnie miejsce pochodzenia produktu decyduje o tym, że wybierają go klienci. Efektem pochodzenia specjaliści od marketingu nazywają „oddziaływanie miejsca wytwarzania, projektowania, a nawet montażu artykułów na preferencje zakupowe konsumentów". My powiemy po prostu, że szczególnie lubimy twaróg z mleczarni, w pobliżu której nie brakuje zielonych pastwisk, a miód wybieramy nie ze Śląska, ale z Roztocza. Wykorzystanie tej wiedzy niesie za sobą wielkie możliwości promocyjne. Badania wykazały, że konsumenci, myśląc o pochodzeniu towarów, kojarzą je z konkretnymi regionami. Dokonując analizy produktów z różnych regionów zauważono, że województwo lubelskie postrzegane jest jako teren, z którego pochodzą doskonałej jakości artykuły spożywcze. Niezwykle istotna jest świadomość, że są one wytwarzane według tradycyjnych receptur. Znajduje to odbicie również w programie Marka Lubelskie: wśród firm wyróżnionych tym certyfikatem ponad 30 reprezentuje branżę spożywczą.

Certyfikatem Marka Lubelskie nagradzamy te firmy z województwa lubelskiego, które szczególnie dbają o jakość i innowacyjność swojej oferty i jednocześnie są przyjazne dla środowiska naturalnego. Obok wspomnianej branży spożywczej, są wśród nich również przedstawiciele branży budowlanej, medycznej, produkcyjno-mechanicznej, informacyjnej, usługowej czy turystycznej. Śledząc nowe trendy w rozwoju przedsiębiorczości w naszym regionie, stworzyliśmy kategorię Marka Lubelskie – Debiut Roku przeznaczoną dla firm funkcjonujących na rynku krócej niż dwa lata.

Wsparcie samorządu województwa nie kończy się wraz z przyznaniem certyfikatu Marka Lubelskie. Pomagamy w inicjowaniu różnego rodzaju działań marketingowych. Podczas najważniejszych wydarzeń kulturalnych i gospodarczych organizujemy stoiska promocyjne naszych „markowiczów", zaś przedsiębiorcom z województwa lubelskiego oraz produktom z naszego regionu zapewniamy udział w branżowych wystawach, targach i misjach gospodarczych.

Specjalnie dla Czytelników na łamach Lubelskie.pl prezentowaliśmy firmy wyróżnione certyfikatem Marka Lubelskie. Wybierajmy produkty pochodzące z naszego województwa, bo łączy nas Lubelskie.

MARKOWICZE:

Cukiernia Staropolska | Dr Gerard, LubApple | SCF Natural | JMP Flowers | Fagum Stomil | Nocowanie.pl | PPHU Simba L. i R. Sim | Łukpol | Farbotka | Bialcon | Łuksja | Pensjonat Zaborek | Apartamenty W Drzewach | Uzdrowisko Nałęczów | Infinite | Asecco Business Solution | Infinum 3D | Spomasz Bełżyce | Górnicza Fabryka Narzędzi | Pawłowianka | Stella Pack | Fabryka Łożysk Tocznych Kraśnik | Biomed | Musi Lublin | Perfekt | Cegielnia Cekobud | BH Meble | P.W. Vikking KTS | ROTO Okna Dachowe | Verano Konwektor | Pol-skone | Nałęczów Zdrój - Cisowianka | PPHU Gramar | Fruvitaland | Bar Cukierniczy Maria Siej | Browar Jagiełło | Manufaktura Polka | SM Michowianka | Zakład Przetwórstwa Mięsnego Mieczysław Witkowski | OSM Piaski | OSM Bychawa | Polmak | SM Ryki | Materne | Zakład Mięsny Wasąg | Wytwórnia Octu i Musztardy w Parczewie | Pszczółka | Janex | Obst | As-Babuni | Lubsad | Herbapol | SM Bieluch | SM Spomlek | Perła – Browary Lubelskie | Zakład Mięsny Wierzejki | Waflowe Kreacje | Reypol | Zamojskie Zakłady Zbożowe | Agram | Apis | OSM Krasnystaw | Lubelski Rynek Hurtowy – Elizówka | KM Magnum – Konrad Gaca | Sipma | Mega Bełżyce

Zadbajmy o seniorów

Według danych statystycznych jesteśmy społeczeństwem starzejącym się - w skali całego kraju obserwowany jest stały wzrost liczby ludności określanej w statystykach struktury demograficznej jako ludność w wieku poprodukcyjnym.

Lepszy dostęp do usług medycznych, podniesienie świadomości na temat zdrowego trybu życia, w tym zwiększenie aktywności fizycznej przyczyniły się do wydłużenia ludzkiej egzystencji. Województwo lubelskie należy do regionów o największym udziale osób starszych w ogólnej liczbie ludności, a zwłaszcza w odniesieniu do liczby osób w wieku produkcyjnym. Postępujący proces starzenia się ludności Lubelszczyzny niesie za sobą konsekwencje w sferze ekonomicznej, medycznej, socjalnej i kulturowej.

Seniorzy stanowią dużą część lokalnych wspólnot, ich rola w codziennym życiu społeczeństwa jest coraz istotniejsza. Bagaż doświadczeń, życiowa mądrość, znajomość historii, obyczajów, tradycji sprawiają, że ludzie starsi budują pomost między przeszłością i teraźniejszością, a przez to integrują rodziny i społeczności – mówi Anna Augustyniak, sekretarz województwa lubelskiego.

Poprawić jakość życia seniorów

Mając na uwadze doniosłą rolę seniorów w społeczeństwie, kierując się zasadami empatii, szacunku i zrozumienia dla osób starszych, Samorząd Województwa Lubelskiego podejmuje szereg działań zmierzających do poprawy jakości życia oraz aktywizacji tej grupy społecznej. Wśród priorytetów polityki senioralnej w województwie lubelskim są, między innymi, edukacja, zwiększenie dostępności do usług zdrowotnych i społecznych, integracja społeczna, walka z dyskryminacją i przemocą wobec starszych – dodaje Anna Augustyniak.

Kierunek polityki senioralnej w województwie lubelskim wyznacza Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Lublinie, zaś opiniowaniem projektów programów kierowanych do osób starszych oraz inicjowaniem propozycji rozwiązań na rzecz środowiska seniorów zajmuje się Wojewódzka Rada ds. Polityki Senioralnej przy Marszałku Województwa Lubelskiego powołana w 2014 roku.

Ramy działań polityki senioralnej ujęto w Wojewódzkim Programie na Rzecz Osób Starszych na lata 2016-2020, który powstał z inicjatywy Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej w Lublinie jako kontynuacja programu na lata 2013-2015. Wśród kluczowych haseł tego dokumentu są: poprawa jakości i dostępności świadczeń opieki zdrowotnej, zapewnienie bezpieczeństwa socjalnego, rozwój aktywności społecznej, zawodowej, kulturalnej i edukacyjnej osób starszych.

DOM SENIORA W GMINIE TUCZNA

Założenia Wojewódzkiego Programu na Rzecz Osób Starszych na lata 2016-2020 są skutecznie wdrażane poprzez między innymi realizację w domach pomocy społecznej projektów służących doposażeniu w sprzęt rehabilitacyjny czy szkolenia dla kadr, rozwój miejsc aktywności osób starszych, jak kluby seniora, Uniwersytety Trzeciego Wieku, doradztwo zawodowe i szkolenia dla osób 50+ – mówi sekretarz województwa lubelskiego. W realizacji tych działań samorząd wojewódzki wspierają organizacje pozarządowe, które organizują ponadto zajęcia z profilaktyki prozdrowotnej, sportowe, kulturalne, jak również prowadzą punkty poradnictwa i informacji dla seniorów – dodaje Augustyniak.

W najbliższym czasie przeznaczymy kolejne 54 mln zł na działania dla seniorów.

ANNA AUGUSTYNIAK
sekretarz województwa lubelskiego

Usługi społeczne i zdrowotne na rzecz seniorów

Duża część środków przeznaczonych na tego typu działalność pochodzi z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020. Wsparcie finansowe z RPO WL otrzymały też jednostki realizujące usługi społeczne i zdrowotne – mówi sekretarz województwa lubelskiego. W ramach tego typu projektów przewidziano m.in.: wsparcie dla tworzenia/ funkcjonowania dziennych i rodzinnych domów pomocy dla osób starszych; tworzenie warunków do opieki domowej, m. in. działalność wypożyczalni sprzętu pielęgnacyjnego, rehabilitacyjnego i wspomagającego; realizację zintegrowanych usług o charakterze opiekuńczym i zdrowotnym.

Do tej pory rozstrzygnięto dwa konkursy, w których na dofinansowanie ww. zadań przeznaczono łącznie około 50 mln zł. W najbliższym czasie przeznaczymy kolejne 54 mln zł na działania dla seniorów – wyjaśnia Anna Augustyniak.

Ważną datą w kreowaniu polityki senioralnej w Regionie Lubelskim był 21 marca 2017 roku, kiedy to przystąpiliśmy do programu Ogólnopolska Karta Seniora uprawniającego do korzystania ze zniżek na wybrane produkty i usługi – podkreśla sekretarz województwa lubelskiego. Obecnie z przywilejów korzysta już około 3 tysięcy seniorów z naszego regionu - dodaje.

Wsparcie aktywności seniorów

Lubelski ROPS promuje aktywności samorządów lokalnych oraz aktywności seniorów w środowisku lokalnym poprzez organizacje konkursów „Gmina przyjazna Seniorom" i Aktywny Senior". Celem konkursów jest upowszechnianie innowacyjnych, wielozakresowych działań na rzecz osób starszych, przez gminy i osoby fizyczne oraz ukazanie pozytywnych relacji międzypokoleniowych.

Jako Samorząd Województwa Lubelskiego mamy nadzieję, że wszystkie działania skierowane do osób starszych pozwolą im w lepszym zdrowiu, lepszej kondycji, a przede wszystkim ze świadomością, że są akceptowani i doceniani funkcjonować w społeczeństwie - konkluduje Anna Augustyniak, sekretarz województwa lubelskiego.

Wisznice liderem wśród gmin wiejskich

Według rankingu miesięcznika „Wspólnota" województwo lubelskie uplasowało się na drugim miejscu wśród samorządów, które w latach 2015–2017 inwestowały najwięcej. Swój ranking przygotowała też „Rzeczpospolita".

Dziennik wziął pod lupę 2,5 tys. gmin i samorządów. W kategorii gmin wiejskich bezkonkurencyjna okazała się gmina Wisznice. Sześć miejsc niżej uplasował się Głusk.

Wynik nie dziwi, bo samorząd z północy regionu konsekwentnie stawia na rozwój oparty o fundusze zewnętrzne. To właśnie dzięki nim 90% mieszkańców ma kanalizację lub przydomową oczyszczalnię ścieków. Maluchy z gminy mają pewne miejsce w przedszkolach. Od tego roku działa też żłobek.

Największym atutem gminy jest jednak czyste powietrze. Tutaj o smogu słyszy się tylko z mediów. - Naszym osiągnięciem jest farma fotowoltaiczna, którą zbudowaliśmy z partnerskimi samorządami. Zapewnia nam bezpieczeństwo energetyczne – zaznacza Piotr Dragan, wójt gminy Wisznice.

Obok farmy produkującej prąd z promieni słonecznych, stałym elementem krajobrazu w gminie są kolektory zamontowane na dachach domów mieszkańców, szkół i urzędów. Energia pozyskana ze słońca zapewnia przyjemnie ciepłą wodę w kranach.

GMINA WISZNICE OD LAT STAWIA NA ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII. Mieszkańcy chętnie montują na dachach swoich domów kolektory słoneczne, bo te za darmo zapewniają im ciepłą wodę w kranie przez większą część roku

FOT. MICHAŁ LUBAWY, GMINA WISZNICE

Największym atutem gminy jest czyste powietrze. Tutaj o smogu słyszy się tylko z mediów.

PIOTR DRAGAN,
wójt gminy Wisznice

W planach są kolejne inwestycje, szczególnie w nowe miejsca pracy.

- Chcemy przyciągnąć biznes - bez wahania stwierdza wójt Dragan. Chociaż w gminie prężnie działają lokalni przedsiębiorcy, jej władze liczą na przyciągnięcie większego gracza.

- Za unijne pieniądze uzbroiliśmy tereny inwestycyjne, dlatego jesteśmy gotowi na przyjęcie inwestorów – zapewnia. (FLOR)

Dobro jest jak zumba. Podnosi na duchu i daje masę... radości

W pracy zachęca firmy do sięgania po fundusze europejskie. Po godzinach zachęca do pomagania. Pędzi na salę treningową, wskakuje w sportowe buty i z uśmiechem ćwiczy zumbę.

W ten sposób Sylwia Szczęsna z Lubelskiej Agencji Wspierania Przedsiębiorczości w Lublinie daje innym cząstkę siebie. Tańczy w maratonach, organizuje zbiórki, piecze ciasta zbierając grosz do grosza w akcjach charytatywnych. To chodzący wulkan energii, o ogromnym sercu i jeszcze większych pokładach empatii.

RED.: W nietypowych okolicznościach zaczęłaś przygodę z zumbą.

S.Sz.: To był przypadek. Zresztą przekonasz się, że będzie ich więcej (śmiech). Jako dziecko miałam problemy z kręgosłupem. Przez 3-4 lata byłam praktycznie unieruchomiona. Zero zajęć sportowych i wuefu. Później mój ortopeda zalecił mi basen i taniec. Na studiach, już po przeprowadzce do Lublina, zapisałam się na kurs tańca latynoamerykańskiego. Pewnego dnia nie było zajęć. W zastępstwie czekała zumba. Tak mnie wciągnęła, że w jej rytmie żyję do dzisiaj.

Teraz nie tylko tańczysz, ale sama uczysz zumby innych.

S.Sz.: Dokładnie. Po kilku latach chodzenia na zajęcia, postanowiłam, że spróbuję zrobić kurs instruktora. Wiesz, spalone kalorie, endorfina i pozytywne zmęczenie są jak narkotyk. Wciągają bez reszty. Ponadto wtedy nie do końca układało mi się prywatnie. Kurs instruktorski był więc świetną odskocznią od codzienności. Od grudnia 2013 roku jestem certyfikowanym instruktorem zumby. To była moja najlepsza decyzja w życiu. Poznałam niezliczoną ilość osób o cudownych sercach, oryginalnych osobowościach. To taka druga rodzina. Zumba łączy, tworzy przyjaźnie na długie lata. Moje grupy z Parczewa czy z Lublina kocham nad życie. Są napędem energetycznym. Na zajęciach z nimi ładuję baterie na 200%. Cieszę się, że je mam, że grupy rosną ciągle w siłę, co chwilę dochodzi nowa osoba – i z uśmiechem na twarzy zostaje.

Czym właściwie jest zumba?

S.Sz.: To połączenie tańca latynoamerykańskiego z aerobikiem. W kolumbijskim slangu zumba oznacza „baw się i ruszaj". Wybierając zumbę, naśladujesz kroki instruktora. To fajne, ponieważ nie koncentrujesz się krokach i nie panikujesz, gdy się pomylisz. Powtarzając kroki za instruktorem naturalnie, po kilku zajęciach, zaczynasz ruszać się tak, jak on. W rezultacie łączysz fitness z nauką podstawowych kroków tańców latynoamerykańskich. Po jakimś czasie nie tylko lepiej czujesz rytm, ale potrafisz zatańczyć, np. salsę.

Pytam o zumbę jeszcze z innego powodu. Wchodząc na Twojego facebooka, można w nim znaleźć mnóstwo zaproszeń na akcje charytatywne. To nie przypadek?

S.Sz.: Absolutnie nie. Lubię pomagać innym, sprawia mi to wiele radości. Uważam, że dobro wraca. Tak mam od podstawówki. Już wtedy biegałam z puszką WOŚP, angażowałam się w różne akcje. Z wiekiem mi nie przeszło. Doszła jeszcze Szlachetna Paczka. Jeśli tylko zdrowie pozwala i mogę dać coś od siebie, to robię to z przyjemnością. Szczególnie traktuję pomoc dzieciom. Są bezbronne i niewinne, a często od niemowlaka muszą walczyć z ciężkimi chorobami. Mam dużą wrażliwość i empatię, dlatego ich los nie jest mi obojętny.

UŚMIECH I SPORTOWY STRÓJ do zumby to zestaw obowiązkowy Sylwii Szczęsnej. Zabiera go ze sobą na każdą akcję charytatywną

Najważniejsze, że to przynosi efekty.

S.Sz.: Z tego jestem naprawdę dumna. Często organizujemy charytatywne maratony zumby. Tańczymy na scenie, zachęcając do tego mieszkańców, którzy w zamian przekazują swoje pieniądze na pomoc innym. Mam zgraną paczkę instruktorów, na których zawsze mogę liczyć. Ciągnie nas do siebie. Wystarczy jeden telefon i po tygodniu mam dopięte sprawy organizacyjne. W kolejnym tygodniu spotykamy się już na maratonie. Nikt nie marudzi, że nie ma czasu, że akcja jest za darmo, że daleko. Niedawno organizowaliśmy maraton dla Reni - przedszkolanki z Radzynia Podlaskiego, u której w lutym wykryto glejaka. Renia ma dwójkę cudownych dzieci. Robimy wszystko, co w naszej mocy, by pomóc jej wrócić do zdrowia. Pod koniec czerwca podobny maraton planuję zrobić w Parczewie. Już teraz zapraszam na niego ludzi dobrej woli. Nie potrafię policzyć wszystkich charytatywnych maratonów. Najbardziej w pamięć zapadły mi te, które były organizowane dla dzieciaków, m.in. dla Zoi czy Jasia Karwowskiego. Maraton zumby był jedną z wielu akcji. Świetnie spisał się Biegający Świdnik, Stowarzyszenie Wolność Endorfin i Przedszkole Króla Maciusia Pierwszego. Doszły do tego licytacje i pieczenie ciast. Wiele różnych działań, po to aby zebrać górę pieniędzy - 450 tys. zł - na operację. Dla rodziców to ogromny wydatek, ale z każdej strony składaliśmy grosz do grosza. I udało się. Jasio jest już po zabiegu, z okiem jest lepiej. Żyje, skacze, cieszy się każdym dniem. To cudowne uczucie włączyć się w akcje, dzięki którym widzisz w oczach dziecka niczym niezmąconą radość.

Rozmawiał FLOR

Roztoczański szlak rowerowy zaprasza jesienią

Z wicemarszałkiem województwa lubelskiego z KRZYSZTOFEM GRABCZUKIEM rozmawiamy o turystyce regionalnej

RED.: Tegoroczne lato należało do rekordowych nad polskim morzem i w górach. Czy turyści dopisali też u nas?

K.G.: Zdecydowanie tak, co najlepiej było widać w najpopularniejszych letniskach regionu – w Kazimierzu Dolnym, Okunince nad jeziorem Białym, ale też na Roztoczu, które w ostatnich latach notuje więcej turystów. Gospodarze obiektów i organizatorzy turystyki z tych terenów szacują, że w porównaniu z ubiegłorocznymi wakacjami był to wzrost o co najmniej 10-15 proc. Co ciekawe wśród odwiedzających nas turystów jest dużo mieszkańców Śląska oraz wielkomiejskich aglomeracji z centralnej i zachodniej Polski. Na naszym Roztoczu, w zielonym otoczeniu lasów, odnajdują pożądaną ciszę i spokój, bo wiele miejsc nawet w pełni sezonu nie przypomina zatłoczonych nadmorskich czy górskich kurortów. Z podobnych powodów mieszkańcy dużych miast, przede wszystkim Warszawy i Łodzi coraz chętniej przyjeżdżają latem na Pojezierze Łęczyńsko-Włodawskie oraz nad Bug. Rozległość naszego regionu gwarantuje nadal znalezienie spokojnego, klimatycznego miejsca na weekend czy dłuższy wakacyjny pobyt. Poza tym, w odróżnieniu od gór czy morza, właściciele obiektów na Roztoczu, Pojezierzu albo nad Bugiem nie podnoszą od razu cen gdy tylko rośnie zainteresowanie ich usługami. A to dobry prognostyk i szansa na utrzymanie większego ruchu turystów także poza sezonem.

> **Dzięki rozwojowi sieci szlaków rowerowych i kajakowych, aktywni turyści przyjeżdżają do nas od wiosny do jesieni, a zimą, szczególnie w weekendy nie brakuje narciarzy**
>
> **KRZYSZTOF GRABCZUK**
> *wicemarszałek województwa lubelskiego*

Posezonowa turystyka, przynajmniej w naszym regionie, to jednak przede wszystkim grupy szkolne oraz wyjazdy szkoleniowo-konferencyjne. Czy są szanse by zmienić te tendencje?

K.G.: Oczywiście i to doskonale widać w miejscach i obszarach regionu, o których już wspomnieliśmy. Dzięki rozwojowi sieci szlaków rowerowych i kajakowych, aktywni turyści przyjeżdżają do nas od wiosny do jesieni, a zimą, szczególnie w weekendy nie brakuje narciarzy. Pamiętajmy, że na Roztoczu i Powiślu mamy około 10 stacji narciarskich, powstają też profesjonalne trasy dla narciarzy biegowych. Większość rzek regionu, w tym Wieprz, Tanew, Bug i Krzna, to dziś bardzo popularne szlaki spływów kajakowych, odwiedzane nie tylko przez mieszkańców regionu. Mamy też – i to jest nasz główny atut - kilka tysięcy kilometrów znakowanych szlaków i ścieżek rowerowych, z transregionalnym Wschodnim Szlakiem Rowerowym Gren Velo oraz pięcioma regionalnymi szlakami, m.in. Centralnym Szlakiem Rowerowym Roztocza. Ten szlak, uznany za jedną z najciekawszych rowerowych tras w Polsce, przechodzi obecnie dużą modernizację z rozbudową infrastruktury. Takie inwestycje, finansowane z europejskich funduszy, gwarantują rozwój turystycznej oferty i zdecydowany wzrost atrakcyjności naszego regionu.

Na czym polega i jak duży zakres ma modernizacja szlaku roztoczańskiego?

K.G.: Ten szlak, o długości około 180 km, przebiega przez całe nasze Roztocze – od Kraśnika do Hrebennego na granicy z Ukrainą. I biegnie dalej, aż do przedmieść Lwowa, ale ukraiński odcinek zaprojektowany został tylko na papierze. Teraz, w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2014-2020, będzie wyznakowany w całości swego przebiegu. Zarówno po polskiej, jak i ukraińskiej stronie będzie to zupełnie nowe oznakowanie, w kilkudziesięciu punktach pojawi się też nowa infrastruktura. Najważniejsze będą 23 punkty obsługi rowerzystów, wyposażone w zadaszone wiaty i altany, stoły, ławy, stojaki rowerowe i inne udogodnienia gwarantujące wypoczynek na trasie. W projekcie przewidziane są też – opcjonalnie – stacje naprawy rowerów oraz powstaną dwa nowe centra informacyjno-obsługowe z funkcją wystawowo-edukacyjną, przybliżającą wszystkim zainteresowanym Roztocze i jego tajemnice. U nas taki obiekt będzie w Lipsku – Polesiu, na trasie umożliwiającej rowerzystom przejazd z Zamościa na Centralny Szlak Rowerowy Roztocza. Na Ukrainie podobne centrum powstanie w Wereszycy, na terenie Jaworowskiego Przyrodniczego Parku Narodowego.